

Sygn. akt IV CSK 103/05

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku H. B. i B. M.

przy uczestnictwie E. J. i in. , o stwierdzenie nabycia spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 31 marca 2006 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyń

od postanowienia Sądu Okręgowego w G.

z dnia 9 lutego 2005 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 9 lutego 2005 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelacje wnioskodawczyń H. B. i B. M. od postanowienia Sądu Rejonowego w S. stwierdzającego w pkt 1 swojego orzeczenia stwierdzenie nabycia spadku po F. Z. zmarłym w dniu 3 maja 1954 r.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że spadek po F. Z. nabyły z mocy ustawy dzieci spadkodawcy U. M., J. J., B. S. i A. Z. i po każde z nich. Krąg spadkobierców Sąd ustalił na podstawie aktów stanu cywilnego, a w odniesieniu do U. M. na podstawie zapewnień spadkowych złożonych przez wnioskodawczynie oraz przez U. K. przed Sądem Rejonowym w Dusseldorfie w ramach wykonania odezwy o udzieleniu pomocy prawnej. W ocenie Sądu Rejonowego wprowadzenie zapewnień spadkowe nie może służyć jako dowód przymiotu spadkobiercy, ale w rozpoznawanej sprawie dowód taki był wystarczający, gdyż poza zapewnieniami spadkowymi do akt sprawy dołączony został skrócony odpis aktu urodzenia, z którego wynika, że F. Z. miał córkę o imieniu U.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd wskazał art. 17 dekretu z dnia 8 października 1946 r. - Prawo spadkowe (Dz.U. Nr 60, poz. 328) w związku z art. 11 p.w.k.c. oraz art. 671 k.p.c.

Sąd Okręgowy oddalając apelację wnioskodawczyń podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że w rozpoznawanej sprawie wystarczające dla ustalenia pozycji spadkobiercy U. M. oraz A. Z. jest zapewnienie spadkowe. Wskazał także, że U. M. nie przedstawiła wprowadzić odpisu aktu małżeństwa, z którego wynikałoby noszenie przez nią nazwiska M., ale przedstawiła akt urodzenia, a także odpis aktu małżeństwa zawartego przez nią 15 kwietnia 1941 r. w Monachium z J. K. Zdaniem Sądu taka sytuacja nie może prowadzić do wykluczenia tej uczestniczki z kręgu spadkobierców po F. Z., a mogłaby jedynie prowadzić do stwierdzenia nabycia spadku przez U. Z. Wobec niekwestionowania przez uczestników postępowania, że U. M. i U. Z. to jedna i ta sama osoba, córka spadkodawcy F. Z., Sąd uznał, że takie stwierdzenie nie prowadzi do niczego poza skomplikowaniem sytuacji spadkobierców przy ewentualnym dziale spadku.

Skarga kasacyjna wnioskodawczyń oparta została na podstawie naruszenia przepisów postępowania, tzn. art. 671 § 1 w związku z art. 670 § 1 k.p.c. przez

przyjęcie, że zapewnienie spadkowe jest wystarczające dla wykazania pokrewieństwa istniejącego w stosunku do spadkodawcy i uprawniające do dziedziczenia ustawowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd jest obowiązany zbadać z urzędu, kto jest spadkobiercą (art. 670 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Oznacza to, że przy dziedziczeniu z ustawy sąd ma obowiązek ustalić istnienie i stopień pokrewieństwa, a także ewentualne pozostawanie w związku małżeńskim, pomiędzy spadkodawcą a osobami należącymi do kręgu spadkobierców ustawowych. Ustalenia takie mogą nastąpić wyłącznie na podstawie odpisów aktów stanu cywilnego mających tzw. wyłączność dowodową co do zdarzeń w nich stwierdzonych (art. 4 ustawy z dnia 29 września 1986 r. - Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz.U. nr 36, poz. 180 ze zm.). Dowód z treści aktu stanu cywilnego nie może zostać zastąpiony innymi dowodami, w tym z dokumentów stwierdzających tożsamość, zaświadczeń, a także z tzw. zgodnych oświadczeń uczestników postępowania. Stanowisko takie wyrażone zostało w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1959 r., I CR 109/59 (OSN 1960, nr 2, poz.53) i zachowało aktualność w obecnym stanie prawnym (zob. też orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1960 r., 2 CR 917/60, OSPiKA 1961, nr 7-8, poz. 220).

Za niedopuszczalne uznać zatem należy odwołanie się przez Sądy orzekające w rozpoznawanej sprawie do treści aktów stanu cywilnego stwierdzających inne zdarzenia niż zawarcie związku małżeńskiego prowadzącego do przybrania przez córkę spadkodawcy F. Z. – U. nazwiska M., a także do tzw. zapewnień spadkowych złożonych przez wnioskodawczynię oraz uczestniczkę U. K. Zapewnienie takie, złożone przez zgłaszającego się spadkobiercę może stanowić jedynie dowód, że nie ma innych spadkobierców (art. 671 § 1 k.p.c.). Zapewnienie takie, charakterystyczne dla postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, pozwala na wykazanie, że nie ma innych, poza ustalonymi, spadkobierców. Może stanowić dowód jedynie tego, że w czasie jego składania nie istnieją inne osoby uprawnione do dziedziczenia po danym spadkodawcy. Nie

może natomiast zostać przyjęte jako dowód przysługiwania danej osobie prawa do spadku, gdyż wynika ono z pokrewieństwa lub małżeństwa, a to może być wykazywane jedynie aktami stanu cywilnego (tak orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1960 r., 2 CR 917/60 - powołane wyżej).

Rygorów obowiązujących w zakresie wykazania uprawnienia do dziedziczenia wynikającego z pokrewieństwa ze spadkodawcą nie można rozluźniać z powołaniem się na ewentualne trudności spadkobierców na etapie działu spadku. Sąd ma bowiem obowiązek respektować tzw. wyłączność dowodową aktów stanu cywilnego (o której była mowa), a naruszenie tego obowiązku może prowadzić do nieprawidłowego ustalenia kręgu spadkobierców ustawowych.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).